

cichym i miłym dla oka dodatkiem. Zaiste była w nim puchem marnym i wietrzną istotą” (s. 446) i niestety nie sposób nie zgodzić się z tą opinią. Ale może warto byłoby jednak bardziej wyeksponować te, które były kimś więcej, a nie tylko piękną ozdobą domu.

Praca Agnieszki Lisak została opatrzona w liczne ilustracje, jak również ciekawe przedruki z ówczesnych gazet, co w doskonały sposób obrazuje niektóre zagadnienia. Zabrakło natomiast indeksu osób. Pewnym mankamentem pracy jest bibliografia. Autorka nie dokonała podziału na źródła drukowane oraz literaturę, łącząc te dwie grupy w jedną całość, wyodrębniając jedynie czasopisma. Podstawowym jednak minusem niniejszego opracowania jest niepoprawna konstrukcja przypisów. Autorka nieumiejętnie posługuje się takim skrótami jak: *ibidem* czy *op. cit.* (np. strony: 51, 54, 65–66, 70–72, 162–163, 167–168, 268–269, 272–274). Podaje pełne nazwisko autora, bądź autorki w sytuacji kiedy należałoby zastosować skrót *eadem* czy *idem* (s. 138, 163, 221). Z niewiadomych przyczyn Agnieszka Lisak w niektórych przypadkach nie podaje autora oraz tytułu artykułu pochodzącego z pracy zbiorowej, umieszczając w przypisie jedynie tytuł i redaktorów owej pracy, przy czym kolejny zapis tego typu jest już poprawny (s. 298).

Reasumując, powyższe, drobne uwagi nie umniejszają jednak ogólnej oceny pracy, która charakteryzuje się logiczną strukturą oraz jasnością wykładu. Nie budzi wątpliwości fakt, że monografia ta to wartościowe źródło informacji dotyczących położenia społecznego kobiet polskich w dziewiętnastym stuleciu.

Aneta Niewęglowska (Toruń)

Sławomir Brzozecki OP, *Misje ludowe dominikanów prowincji litewskiej 1751–1826*, Oficyna Wydawnicza EL-Press s.c., Lublin 2009, ss. 287

O jciec Sławomir Brzozecki, dominikanin, doktor nauk humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, prowincjalny konserwator zabytków, prezes Fundacji Rozwoju KUL, a także adiunkt w Instytucie Leksykografii KUL¹. Z zamiłowania historyk, wykłada historię Kościoła w dominikańskim Kolegium OO. Dominikanów w Krakowie. Autor artykułów i rozpraw na

¹ Sławomir Brzozecki wstąpił do zakonu dominikańskiego w 1986 roku.

temat historii dominikanów w epoce nowożytnej i okresie rozbiorów na terenie prowincji litewskiej i białoruskiej².

W 2009 roku na rynku wydawniczym pojawiła się książka zatytułowana *Misje ludowe dominikanów prowincji litewskiej 1751–1826*. Jest ona pokłosiem dotychczasowych zainteresowań i prowadzonych badań przez o. Brzozeckiego nad dziejami *Zakonu Kaznodziejskiego* (łac. *Ordo Praedicatorum*) w Rzeczypospolitej na przełomie XVIII i XIX wieku. Publikację rozpoczyna „Przedmowa”, autorstwa księdza profesora Stanisława Wilka, rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, który podkreślił, że książka „odślania zapomniany wysiłek misyjny”, a zarazem jest „świadectwem wysiłku i zapału ewangelicznego dominikanów prowincji litewskiej”. Ta rekomendacja niewątpliwie zachęca czytelnika do zapoznania się z efektami badań przeprowadzonych przez o. Brzozeckiego oraz z wnioskami do jakich doszedł.

Już sam tytuł książki wskazuje, że autor postanowił poruszyć szeroki zakres problemów badawczych, które stanowią odzwierciedlenie wysiłku litewskiej prowincji dominikanów w Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVIII wieku i pierwszej połowie XIX wieku, poczynając od zaangażowania zakonu w misje ludowe, poprzez organizację i przebieg misji, problematykę kazań poruszaną w czasie ich trwania, by na koniec skupić się na źródłach finansowania pracy misyjnej. Autor przez wiele lat pracował w Wilnie, co nie pozostaje bez znaczenia w kontekście powstania pracy. Kwerenda archiwalna oraz biblioteczna przeprowadzona w Centralnym Archiwum Historycznym Litwy, Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego oraz Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie umożliwiła wykorzystanie przez autora wielu ich zasobów. Poza tym o. Brzozecki dotarł również do materiałów źródłowych zachowanych w archiwach i bibliotekach polskich. Na szczególną uwagę zasługują zbiory Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów, Archiwum Prowincji Bernardynów oraz Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie a także Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu i Archiwum Parafialnego w Kodniu.

Tekst składa się z pięciu rozdziałów: „I. Rozwój działalności misyjnej dominikanów”, „II. Organizacja pracy misyjnej w prowincji litewskiej”, „III. Przebieg misji w parafii”, „IV. Nauki misyjne”, „V. Podstawy materialnej działalności misjonarzy”, a każdy z nich z trzech lub czterech podrozdziałów opatrzonych osobnymi tytułami.

² Jest autorem między innymi następujących prac: *Litewska prowincja dominikanów*, [w:] *Dominikanie, Gdańsk, Polska, Europa. Materiały z konferencji międzynarodowej pt.: Gdańskie i Europejskie Dziedzictwo zakonu dominikanów w dziejach Gdańska*, red. A. Dekański, Gdańsk–Pelplin 2003, s. 139–164; *Klasztor dominikanów na Łukiszkach w Wilnie 1642–1844*, „Lituano Slavica Posnaniensia”, 2008, nr 13, s. 215–285; *Prowincja białoruska Zakonu Kaznodziejskiego pod wezwaniem św. Stanisława. Dominikanie na ziemiach zabranych przez Rosję po pierwszym rozbiore (1772–1801)*, „Przegląd Tomistyczny”, 2007, nr 13, z. 1, s. 239–253.

W pierwszej części autor zwrócił uwagę na pochodzenie i znaczenie słowa *misja* oraz zaprezentował zakony, które włożyły dużo wysiłku w rozwój misji ludowych, a razem miały ogromny wpływ na ich kształt. Do połowy XVIII wieku misje ludowe na terenie Rzeczypospolitej prowadzone były wyłącznie przez jezuitów oraz księży misjonarzy św. Wincentego a Paulo (zwanych lazarystami). Warto w tym miejscu wspomnieć, że samo Zgromadzenie Księża Misjonarzy św. Wincentego a Paulo przy parafii św. Krzyża w Warszawie, przeprowadziło w latach 1741–1844 trzysta trzydzieści siedem misji. Przy czym najwięcej, aż siedemdziesiąt jeden misjonarzy zorganizowali w latach 1741–1750³. Dopiero w drugiej połowie omawianego okresu do prowadzenia misji włączyli się dominikanie, bernardyni, marianie, bazylianie oraz kaptucy. Niewątpliwie wpływ na ograniczenie działalności misyjnej miały wydarzenia z lat 1772–1795. Rozbiory Rzeczypospolitej, utrata kontaktu z zakonami, które znalazły się poza granicami Rzeczypospolitej, z czasem kasata wielu zgromadzeń, doprowadziły do likwidacji życia zakonnego. Stosunkowo dużo miejsca o. Brzozecki poświęcił okolicznościom utworzenia litewskiej prowincji dominikanów. Interesujące wydaje się przedstawienie procesu formowania struktur nowo utworzonej prowincji. Jak zaznacza autor na terenie prowincji litewskiej „w 1772 roku przy ogólnej liczbie 43 placówek – 18 z nich prowadziło parafie. Ponadto obsługiwali jeszcze 4 inne kościoły parafialne lub filialne”. Natomiast w prowincji polskiej „tylko 9 z 48 placówek posiadało parafie”, a na terenie prowincji ruskiej funkcjonowały „33 parafie przy 63 domach”.

Ojciec Sławomir Brzozecki dużo uwagi poświęcił również zorganizowaniu i przeprowadzeniu pierwszej misji na terenie prowincji litewskiej, która odbyła się w 1751 roku w Grodnie pod przewodnictwem Wawrzyńca Owłóczymskiego ówczesnego studenta teologii.

W rozdziale drugim autor przedstawił sposób, w jaki przygotowywano misjonarzy do prowadzenia i kierowania misjami. O. Brzozecki wskazał na strukturę i zasady zarządu kaznodziejskiego, które zostały jeszcze ustanowione przez założyciela zakonu, św. Dominika. Podkreślił, że „prowincje w zakonie zawsze posiadały dużą autonomię w zakresie sprawowania władzy, fundowania klasztorów, organizacji życia wewnętrznego i prac duszpasterskich”. Misje to przede wszystkim ludzie, którzy je przygotowują i prowadzą. Stąd też nieodłącznym ich elementem byli misjonarze-dominikanie, którzy poświęcili swoje życie pracy z ludem. Jak twierdzi autor, skład zespołu misyjnego liczył od 6 do 9 osób. Wśród misjonarzy, którzy pracowali na misjach, z najdłuższym stażem o. Brzozecki wymienia o. Wincentego Szaniawskiego. Poświęcił on 23 lata na pracę misyjną. Jak wspomina

³ A. Wiczorek, *Zgromadzenie Księża Misjonarzy domu świętokrzyskiego w świetle kroniki misyjnej*, [w:] *Miejsca pamięci w edukacji historycznej*, red. S. Roszak, M. Strzelecka, A. Wiczorek, Toruń 2009, s. 97.

autor, mniej niż dwadzieścia lat pracowali tylko „o. Klemens Bohusz (19 lat), o. Stanisław Konkiel (18 lat), o. Tomasz Zalewski (17 lat), o. Porfilusz Fleyszer (16 lat) i Brunon Snarski (15 lat). Uwagę autora zwraca również działalność dwóch dominikanów szczególnie zasłużonych dla historii misji na terenie prowincji litewskiej: Dominika Kochańskiego oraz Antonina Malinowskiego. Pierwszy był kaznodzieją i profesorem, a także pełnił urząd prowincjała prowincji litewskiej. Drugi natomiast, jako „jedyny dominikanin litewski w tym okresie, otrzymał sakrę biskupią”. Autor wskazał również na stosunek władz kościelnych i państwowych względem działalności misyjnej zakonników. Szczególnie istotne w tych relacjach było uzyskanie od biskupa zgody na prowadzenie misji, co nie było tak oczywistą kwestią.

Rozdział trzeci został poświęcony organizacji misji na terenie parafii. O. Brzozecki przedstawił w nim najważniejsze punkty ceremonii misyjnej. Zwrócił uwagę na czas poświęcony na poinformowanie i przygotowanie parafian oraz uroczyste rozpoczęcie i otwarcie misji związane z wyborem patrona. Istotne było również zorganizowanie dnia misyjnego. Na podstawie ustaleń autora można stwierdzić, że plan dnia był bardzo napięty. Każdy z misjonarzy był zobowiązany do wygłoszenia w ciągu dnia jednego kazania. Taki scenariusz przekładał się w rezultacie na możliwość wysłuchania przez wiernych od sześciu do siedmiu kazań przez cały dzień. Bardzo ważnym elementem w harmonogramie każdego misjonarza było również przewodniczenie jednemu nabożeństwu i udział w procesjach. Autor podkreślił także znaczenie sakramentu pojednania. Zwrócił uwagę na ogromny wysiłek, jaki musieli włożyć dominikanie w pracę z ludem, co w konsekwencji związane często było z uzyskiwaniem pomocy od okolicznego duchowieństwa.

Czwarty rozdział przedstawia rolę kaznodziejstwa w prowadzeniu misji. Źródłem przekazywanej myśli były przede wszystkim dwa zbiory kazań misyjnych wygłoszonych przez o. Dominika Kochańskiego, a wydanych drukiem w 1760 i 1770 roku w Wilnie: *Prawdy moralne Theologiczne* oraz *Kazania i nauki*. Poza tym, w pracy misyjnej wykorzystywano również kazania napisane i wygłoszone przez o. Jakuba Falkowskiego zatytułowane: *Na Podolu w czasie Wielkiego Jubileuszu*. Autor podkreślił, że czas trwania kazania był bardzo zróżnicowany i często zależał od możliwości percepcyjnych słuchaczy. Stąd też, na wygłoszenie kazania misjonarz przeznaczał od 20 do 80 minut. O. Jakub Falkowski należał do tych dominikanów, który wygłaszał krótsze kazania. Trwały one od 30 do 40 minut, ale zdarzały się również homilie, którym poświęcał tylko 20 minut. Najdłuższe głosił o. Dominik Kochański, chociaż, jak podaje autor, zdarzały się i takie kazania, na które przeznaczał średnio 45 minut. Tematyka była różnorodna i często uzależniona od grup społecznych i stanowych do jakich należeli słuchacze.

W ostatnim rozdziale swojej pracy o. Brzozecki zestawiał dochody i wydatki dominikanów w czasie prowadzenia misji. Autor podkreślił rolę ofiarodawców, któ-

rzy w znacznym stopniu wspierali misje. Wskazał też na potrzeby misjonarzy w czasie prowadzenia misji. Przede wszystkim dominikanie wydawali pieniądze na żywność, odzież, środki transportu, koszty podróży, wynagrodzenie i odzież dla służby, pocztę i opłaty, patenty i papier, zakrystie, ofiary i inne prace zlecone. Z zestawienia wydatków, dokonanego przez autora za lata 1780–1794 oraz 1819–1820 wynika, że najwięcej pieniędzy pochłaniały środki transportu (8930 zł) i wynagrodzenie dla służby (8267 zł).

Książka o. Brzozeckiego *Misje ludowe dominikanów prowincji litewskiej 1751–1826* nie pozostawia wątpliwości, że do rąk czytelników trafia wartościowa publikacja. Ogrom pracy, jaki włożył w zgromadzenie materiałów, przeanalizowanie ich oraz omówienie, jest imponujący. Praca dostarcza wiele interesujących informacji. Mam tu przede wszystkim na myśli przebieg dnia misyjnego. Jest to niewątpliwie publikacja, która może w przyszłości posłużyć do analizy porównawczej w przygotowywaniu oraz prowadzeniu misji przez inne zgromadzenia zakonne. Wystarczy chociażby wspomnieć o pracy misyjnej wzmiankowanych już wcześniej misjonarzy św. Wincentego a Paulo.

Całość pracy wzbogacona została dodatkowo ilustracjami, bibliografią oraz wykazem najważniejszych skrótów. Interesującym i wartościowym dopełnieniem publikacji są tabele przedstawiające wykazy: składu zespołu misjonarskiego, miejscowości, w których dominikanie prowadzili misje, osób przyjętych do służby przez zespół misjonarski do pracy oraz ich wynagrodzenie. Na szczególne podkreślenie zasługują również zamieszczone mapy na końcu pracy. Dają one obraz przebiegu misji a zarazem uzmysławiają czytelnikowi ich zasięg.

Agnieszka Wiczorek (Toruń)

***Edukacja historyczna w szkole: teoria i praktyka*, red. E. Chorąży, D. Konieczka-Śliwińska, S. Roszak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, ss. 401**

Średnio co dziesięć lat środowisko naukowe polskich dydaktyków historii wydaje monografię, przedstawiającą aktualny punkt widzenia na problemy związane z szeroko rozumianą edukacją historyczną, która staje się istotnym punktem odniesienia zarówno w stosunku do przeszłości, jak i do najważniejszych wyzwań edukacyjnych współczesności. W ostatnich latach ukształtował się zwyczaj,